

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 października 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSA Dariusz Dończyk

w sprawie z wniosku F. T. – I.- B. i D.

w K. w Danii

przy uczestnictwie "B." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

z siedzibą w Ż.

o stwierdzenie wykonalności wyroku sądu zagranicznego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 10 października 2008 r.,

skargi kasacyjnej uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 28 listopada 2007 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Zaskarżonym przez uczestnika postępowania – B. Sp. z o. o. z siedzibą w Ż. postanowieniem z dnia 28 listopada 2007 r. Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie tego uczestnika od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 28 sierpnia 2007 r., w którym Sąd ten stwierdził, że wyrok Sądu Pracy Królestwa Danii w K. z dnia 8 marca 2005 r. (sygn. [...]) jest wykonalny na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. W sprawie tej poczyniono następujące ustalenia.

Wnioskodawca F. T. – I. – B. i D. w Kopenhadze wnosił o stwierdzenie wykonalności i o nadanie klauzuli wykonalności w Polsce wyrokowi Sądu Pracy Królestwa Danii w K. z dnia 8 marca 2005 r., w którym Sąd ten nakazał pozwanemu (uczestnikowi postępowania klauzulowego) B. Sp. z o. o. zapłacenie powodowi (wnioskodawcy) F. T.-I. – B. i D. kwoty 350 000 Koron duńskich oraz zapłacenia kosztów postępowania w kwocie 500 koron duńskich na rzecz Sądu Pracy w K. Wnioskodawca wniósł także o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania w przedmiocie stwierdzenia wykonalności i postępowania o nadania klauzuli wykonalności.

Sąd Okręgowy wniosek uwzględnił. W uzasadnieniu postanowienia Sąd I instancji wskazał, że z przedstawionych przez wnioskodawcę dokumentów wynika, iż sprawa nie należy do wyłącznej jurysdykcji sądów polskich, a zapadłe w sprawie orzeczenie merytoryczne Sądu zagranicznego jest prawomocne i wykonalne.

W zażaleniu na powyższe orzeczenie uczestnik postępowania zarzucił Sądowi I instancji błąd w ustaleniach stanu faktycznego polegającego na przyjęciu, iż uczestnikowi doręczono pozew wraz z załącznikami oraz, że nie był on pozbawiony możliwości obrony swych praw.

Oddalając zażalenie uczestnika Sąd Apelacyjny wskazał, że przesłanki, od których zależy stwierdzenie wykonalności orzeczenia sądu zagranicznego, zostały określone w treści art. 1150 § 1 k.p.c., doprecyzowane również brzmieniem art. 33 i 38 rozporządzenia Rady nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 roku. Analizując treść tychże norm prawnych wywieść należy, iż stwierdzenie wykonalności orzeczenia sądu zagranicznego jest możliwe, gdy orzeczenie to podlega wykonaniu

w państwie z którego pochodzi oraz przy zaistnieniu okoliczności określonych art. 1146 § 1 k.p.c. Z brzmienia art. 1146 § 1 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 1150 k.p.c. wynika, że wykonalność wyroku sądu zagranicznego może być stwierdzona, o ile strona nie była pozbawiona możliwości obrony swych praw.

Sąd II instancji uznał, że w sprawie nie doszło do pozbawienia pozwanego (uczestnika postępowania) możliwości obrony swych praw. Nie można bowiem przyjąć, że doręczenie uczestnikowi, za pośrednictwem Sądu Rejonowego w G., odpisu pozwu w języku duńskim (bez tłumaczenia na język polski) uniemożliwiło uczestnikowi podjęcie odpowiednich czynności, zmierzających do zajęcia stanowiska w sprawie i celowej obrony.

Zdaniem Sądu II instancji doręczenie pozwu nastąpiło co prawda w języku obcym, ale w języku znanym w Polsce. Ponadto pozwany dobrowolnie przyjął przesyłkę, a jej doręczenie nastąpiło w terminie umożliwiającym podjęcie obrony, nawet z uwzględnieniem czasu niezbędnego na dodatkowe czynności tłumaczenia. Nie ulega wątpliwości, zważywszy na aktualnie dostępne możliwości skorzystania z tłumaczy, iż uczestnik postępowania mógł w stosunkowo krótkim okresie czasu, od daty otrzymania pozwu, dokonać jego tłumaczenia. Brak przesłania przez sąd zagraniczny tłumaczenia dokumentu jakim jest pozew, w którym to zawarte są twierdzenia i żądania, z którymi wystąpiła strona przeciwna, nie uzasadnia bierności uczestnika w kwestii pozyskania tłumaczenia we własnym zakresie. Tym samym uznać należy, że uczestnik postępowania swym zaniechaniem doprowadził do pozbawienia siebie możliwości obrony swoich praw i nie może tego zarzutu, w sposób uzasadniony, podnosić w toku postępowania klauzulowego. Ponadto Sąd Apelacyjny podkreślił, że na potwierdzenie swych argumentów uczestnik nie przedłożył żadnych dowodów świadczących o tym w jaki sposób doręczono mu odpisu pozwu w języku obcym oraz co uniemożliwiło dokonanie tłumaczenia tego pisma w czasie umożliwiającym zajęcie stanowiska w sprawie.

W skardze kasacyjnej uczestnik postępowania zarzucił: 1) naruszenie art. 91 ust. 3 Konstytucji, przez jego nie zastosowanie i przyjęcie, że w niniejszej sprawie znajdują zastosowanie tylko przepisy art. 1150 § 1 k.p.c. w zw. z art. 1146 § 1 pkt 3 k.p.c. podczas gdy należy w pierwszym rzędzie zastosować przepis art. 34

rozporządzenia Rady (WE) NR 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. U.UE L z dnia 16 stycznia 2001 r.), jako przepisu wyprzedzającego normę ustawową; 2) naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: a) art. 34 rozporządzenia Rady (WE) NR 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych przez jego błędną wykładnię i nie zastosowanie przez przyjęcie, iż w sprawie nie doszło do naruszenia prawa strony do obrony, pomimo doręczenia skarżącej nie przetłumaczonego pozwu wraz z załącznikami, b) art. 1146 § 1 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 1150 § 1 pkt 2 k.p.c. przez jego błędną wykładnię oraz zastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, że doręczenie nie przetłumaczonego pozwu wraz z załącznikami nie stanowi naruszenia prawa do obrony.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 1146 § 1 pkt 3 k.p.c. w związku z art. 1150 § 1 pkt 2 k.p.c. W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy nie można bowiem, tak jak przyjął to Sąd Okręgowy uznać, że przepisy prawa polskiego oraz wiążących Polskę aktów prawa międzynarodowego regulujące kwestię doręczeń pism w postępowaniu, które toczyło się przed sądem zagranicznym, zostały zachowane, a tym samym, że prawa uczestnika postępowania B. Sp. z o. o. z siedzibą w Ż. do obrony przed tym sądem nie zostały naruszone.

Należy jednak zwrócić przede wszystkim uwagę na to, że ocena prawidłowości doręczenia pozwu spółce B. przez sąd duński nie może być dokonana na podstawie przepisów rozporządzenia Rady (WE) NR 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. U. UE L z dnia 16 stycznia 2001 r.). Wprowadzie przepisy tego rozporządzenia stosuje się pomiędzy Danią a krajami Wspólnoty Europejskiej na mocy umowy z dnia 19 października 2005 r. (Dz. U.UE.L 05.299.62 z dnia 16 listopada 2005 r.), to jednak w rozpoznawanej sprawie nie mogły one znaleźć zastosowania. Jak wynika z art. 9 powołanej umowy

ma ona zastosowanie do powództw i dokumentów urzędowych, które zostały wytoczone lub sporządzone po jej wejściu w życie oraz do powództw wytoczonych przed wejściem w życie tej umowy, jeżeli orzeczenie zostało wydane po chwili wejścia w życie umowy.

Powództwo przed Sądem Pracy w Danii zostało wytoczone niewątpliwie przed wydaniem wyroku przez ten Sąd gdyż wyrok zapadł w dniu 8 marca 2005 r. Skoro zaś wspomniana Umowa pomiędzy Wspólnotą Europejską a Królestwem Danii została sporządzona w dniu 19 października 2005 r., i nie weszła w życie wcześniej niż w dacie jej sporządzenia, przepisów rozporządzenia Rady (WE) NR 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych nie można stosować dla oceny prawidłowości doręczenia pozwu, który został wytoczony przed sąd duński, gdyż orzeczenie w rozpoznawanej sprawie zostało wydane przed wejściem w życie umowy z 19 października 2005 r.

Właściwym dla oceny prawidłowości doręczenia pozwu spółce B. może więc być Konwencja o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych sporządzona w Lugano dnia 16 września 1988 r. (Dz. U. 2000, Nr 10, poz. 132) oraz Konwencja o doręczaniu za granicą dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych lub handlowych sporządzona w Hadze z dnia 15 listopada 1965 r. (Dz. U. z 2000, Nr 87, poz. 968) bowiem Polska i Dania są stronami tych Konwencji i mają one zastosowanie w rozpoznawanej sprawie.

Biorąc pod uwagę, że nie zostało do końca wyjaśnione w dotychczasowym postępowaniu w jaki sposób doręczono uczestnikowi postępowania, a pozwanemu przed sądem duńskim odpis pozwu, a jedynie fakt ten potwierdzony został w rozmowie telefonicznej, konieczne jest aby poczyniono w tej zasadniczej kwestii dokładne ustalenia, czy pozew w języku duńskim otrzymała i kiedy, spółka B. Zgodnie zaś z art. 27 pkt 2 w związku z art. 34 Konwencji Lugańskiej jedną z podstaw, które podlegają badaniu w postępowaniu o wykonanie zagranicznego orzeczenia jest to, czy pozwanemu, który nie wdał się w spór, doręczono w należyty sposób pismo wszczynające postępowanie w czasie umożliwiającym

mu przygotowanie obrony. Stosując ten przepis Sąd ponownie rozpoznający sprawę powinien więc zbadać, czy otrzymanie odpisu pozwu w języku duńskim umożliwiło pozwanemu przygotowanie obrony. Sam fakt, że mógł się on stosunkowo łatwo postarać o przetłumaczenie tego pisma nie może mieć rozstrzygającego znaczenia, lecz decydować powinna ocena całości okoliczności związanych z doręczeniem pozwu, w tym to, że pozwany zwrócił się do polskiego sądu o dostarczenie mu tłumaczenia pozwu.

Mając na uwadze, że zarzut podniesiony w skardze kasacyjnej okazał się uzasadniony Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398<sup>15</sup> k.p.c., orzekł jak w sentencji.